

Thunberg będzie skalować elektrownię w Bełchatowie?

22 stycznia 2020

Jak informują liczne media, słynna 17 letnia aktywistka, Greta Thunberg kręci film propagandowy na temat Elektrowni Bełchatów. W tym samym czasie gdy filmowała się na tle złowrogich chłodziarek emitujących parę wodną, Niemcy uruchomiły zupełnie nową elektrownię węglową – Datteln 4.



Szwedzka aktywistka była widziana w Gdańsku, gdzie odwiedziła dwie wegańskie restauracje. Potem pojechała do Bełchatowa. Wcześniej zgłosiła do Polskiej Grupy Energetycznej chęć nagrania filmu na terenie elektrowni, ale władze spółki odmówiły.

Mimo to Greta Thunberg wraz z ekipą filmową, usiłowała wjechać na teren Elektrowni Bełchatów. Idolka klimatyzmu nie została jednak wpuszczona. Ostatecznie nagrywała z tarasu widokowego w gminie Kleszczów, skąd najlepiej widać elektrownię. Gdziekolwiek się poruszała towarzyszyła jej policyjna obstawa. Zamieszanie jakie robi wokół siebie ta panna jest doprawdy zdumiewające i na dodatek z naszych podatków finansujemy obstawę dla kogoś takiego, jakby była ona jakąś gwiazdą rocka.

Faktem jednak jest, że jak wynika z raportu Europe's Dirty z 2014 roku, elektrownia Bełchatów, pod względem bezwzględnej emisji dwutlenku węgla znajduje się na pierwszym miejscu emitentów tego gazu cieplarnianego w Unii Europejskiej. Warto jednak wiedzieć, że elektrownia w Bełchatowie w przeliczeniu na jednostkę wyprodukowanej energii Bełchatów emituje coraz mniej CO2 zbliżając się do poziomu osiąganego przez inne europejskie elektrownie węglowe. Jak wynika z danych z 2012 roku, było to wtedy 1080 kg dwutlenku węgla na MWh.

Niemal dokładnie wtedy kiedy święta Greta klimatyczna nakręcała film na temat szkodliwości spalania węgla w Bełchatowie, w Niemczech wydawano właśnie pozwolenie na uruchomienie najnowszej elektrowni opalanej węglem kamiennym. Oczywiście działania Niemiec pozostają bez jakiejkolwiek reakcji tak zwanych „ekologów”. Skupiają się oni na Polsce, która niezgodnie z faktami, uważana jest przez europejską opinię publiczną za największego emitenta CO₂ na naszym kontynencie. Są nim oczywiście Niemcy, a nie Polacy, którzy odpowiadają za 0,9 proc. wszystkich antropogenicznych emisji gazów cieplarnianych na świecie. Najwięcej emitują Chiny bo aż 27 proc. a Niemcy są na 6 miejscu wśród emitentów, odpowiadając za 2,2 proc światowych emisji.

Zaraz po skalowaniu polskiej elektrowni Bełchatów celebrytka Greta udała się na Światowe Forum Ekonomiczne Davos, gdzie będzie nauczająca moźnych tego świata na temat swoich klimatycznych przekonań. W trakcie wydarzenia wzięła już udział w panelu na temat globalnego ocieplenie podczas którego grzmiała, że prawie nic się nie zrobiono w celu zatrzymania zmian klimatu. Oprócz tego ostrzegła, że jej walka przeciwko gazom cieplarnianym jest na samym początku swej drogi. Widząc ostatnie postępy skoligaconej z Gretą grupy bojówkarzy znanych jako Extinction Rebellion, można stwierdzić, że ponad wszelką wątpliwość stosują oni działania zahaczające o terroryzm, zatem jeśli dopiero się rozkręcają to jest się czego bać.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl